

» OPERA WROCŁAWSKA

Widowisko w plenerze

Bal maskowy na stadionie

**EWA
ORCZYKOWSKA**

ewa.orczykowska@wroclaw.agora.pl

30-metrowy zegar, kilkuset statystów i kostiumy ważące kilkadziesiąt kilogramów. Na koniec sezonu Opera Wrocławska przygotowała megawidowisko: „Bal maskowy” Giuseppe Verdiego. Spektakle w piątek i niedzielę (15 i 17 czerwca) na Stadionie Olimpijskim.

- Można przyjść w trampkach - przekonuje reżyser Michał Znaniecki.

Będzie to kolejne po „Turandot” widowisko wystawiane na Stadionie Olimpijskim. Tym razem Znaniecki wziął na warsztat jedno z najbardziej znanych dzieł Verdiego, którego treścią jest zawiły, zarówno ze względów politycznych, jak i emocjonalnych, romans Ricarda, gubernatora Bostonu, ślepo zakochanego w Amelii - żonie swojego przyjaciela Renata. Dlaczego akcja opery rozgrywa się w Stanach Zjednoczonych? To efekt trudnej przeprawy Antonio Sommy, który pisał libretto dla Verdiego, z włoską cenzurą. Ta ze względu na brutalność i polityczny kontekst nakazała przenieść akcję

**Obsada
wrocławskiego
spektaklu liczy
400 artystów,
w tym
m.in. 100
to orkiestra,
drugie tyle
- statyści**

jak najdalej od Włoch. Przez chwilę „Bal maskowy” (wówczas pod tytułem „Księżę Ermanno”) rozgrywał się w Szczecinie, by później przenieść się do Sztokholmu (jako „Zemsta w dominie”) i na końcu wylądować na neutralnym amerykańskim gruncie. Boje z cenzorami trwały w sumie

ponad dwa lata. Obsada wrocławskiego spektaklu liczy 400 artystów, w tym m.in. 100 to orkiestra, drugie tyle - statyści. Na scenie pojawi się też 60-osobowy chór. Ze względu na otwartą przestrzeń widowiskowe będą również dekoracje: główną rolę odegra tutaj widoczny dla wszystkich widzów zegar z ośmiometrowymi wskazówkami, który ma przypominać, że nic w życiu nie jest pewne i kilka minut może całkowicie odmienić nasz los.

Ale sam spektakl to nie wszystko. W dniu premiery, 15 czerwca, o godz. 14.30, spod gmachu opery do strefy kibica na Rynku wyruszy pierwszy Wrocławski Korowód Masek. Tam o godz. 15 rozpocznie się koncert, podczas którego zaśpiewają i zatańczą m.in. chóry i zespoły dziecięce. Do przejścia w samym korowodzie zaproszeni są wszyscy wrocławianie. Oczywiście w maskach - te można będzie kupić zarówno przed pochodem, jak i przed spektaklami na stadionie. Zostały wykonane przez dzieci z dolnośląskich szkół, a dochód z ich sprzedaży zostanie przeznaczony na zorganizowanie wakacji nad morzem małuchom z ubogich rodzin.

» Spektakle zaczynają się o godz. 21. Bilety od 40 do 300 zł do kupienia w kasach opery i przy Stadionie Olimpijskim przed spektaklem (od godz. 19).